

Sprawozdanie

Wydziału krajowego ze statutem emerytalnym dla urzędników i sług krajowych tudzież zakładów krajowych.

Wysoki Sejmie!

Petycję zbiorową urzędników i sług krajowych tudzież zakładów krajowych, wniesioną do Wysokiego Sejmu dnia 15. grudnia 1887. za L. 827 o wydanie statutu emerytalnego, przekazał Wysoki Sejm uchwałą z dnia 16. stycznia 1888. L. 827 Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia na przyszłej sesji sejmowej projektu statutu emerytalnego dla urzędników i sług krajowych tudzież zakładów krajowych.

Wywiązując się z tego polecenia przedkłada Wydział krajowy w załączeniu % projekt tego statutu emerytalnego, oparty na następującym wykładzie.

Przedewszystkiem musi Wydział krajowy przytoczyć, że już komisya administracyjna ostatniej sesji sejmowej, przedkładając Wysokiemu Sejmowi swój wniosek na powyższą petycję urzędników i sług, w swoim sprawozdaniu podniosła, że zasady emerytalne, szczególnie co do wymiaru pensyi i zaopatrzeń, jakimi się kieruje c. k. Rząd a z nim i Wydział krajowy, nie odpowiadają dzisiejszym stosunkom społecznym i ekonomicznym.

I istotnie tak jest; zasady te pochodzą z zeszłego stulecia, a zatem z czasów, w których wartość pieniędzy i ceny artykułów żywności tak znacznie różniły się od dzisiejszej wartości pieniędzy i od obecnych cen artykułów żywności, że chcieć dalej opierać na stosunkach zeszłego wieku wysokość zaopatrzeń wdów i sierót, byłoby nie tylko największą niesprawiedliwością ale i nieludzkością.

Jakkolwiek już młodsza generacya widzi od 30stu lat znaczne podniesienie się ceny żywności, to niech nam będzie wolno i tę okoliczność przytoczyć, że starsza generacya pamięta czasy, w których funt polski mięsa na prowincyi kosztował 1 do 2 grajcarów w walucie wiedeńskiej, a korzec żyta 1 zł. m. k.

To też tak c. k. Rząd jak i Wysoki Sejm w ostatnich 20tu latach podwyższały urzędnikom czynnym płace; co do wdów i sierót jednak nie zaszła żadna zmiana, oprócz tej jednej, iż Najwyższem postanowieniem z dnia 4. września 1850. zniesiono postanowienie, iż wdowy i sieroty nie otrzymują zaopatrzenia, jeżeli posiadają majątek własny.

Lecz jeżeli z jednej strony nieodzowną okazuje się konieczność poprawienia doli wdów i sierót, to z drugiej strony Wydział krajowy nie mógł spuścić z oka ubóstwa naszego funduszu krajowego, obciążonego niezliczonymi a koniecznymi wydatkami. Interesa tych dwóch stron stoją w dyametalnej ze sobą sprzeczności.

Pogodzić je więc między sobą tak, iżby z jednej strony najśluszniejszym wymaganiem, ale tylko takim, zadość uczynić, z drugiej zaś strony nie obarczyć zanadto funduszu krajowego, było zadaniem Wydziału krajowego, wywołanem poleceniem Wys. Sejmu i zdaniem komisji administracyjnej zawartem w jej sprawozdaniu.

Aby wywiązać się z tego zadania, rozpatrzył się Wydział krajowy w literaturze tej kwestyi, w obcych ustawodawstwach jak nie mniej w regulaminach innych Wydziałów krajowych i zakładów finansowych i kolejowych.

Co do literatury jest ona bardzo uboga. Ogranicza się do kilku dzieł przeważnie teoretycznych, które pod względem praktycznym żadnego nie dają punktu oparcia, szczególnie w obec przesądzonej już kwestyi, iż urzędnikom i sługom tudzież ich wdowom i sierotom należy się zaopatrzenie.

Co się tyczy obcych ustawodawstw. W tej materji nadmienić musimy, iż kwestya ta prawdziwie po macoszemu bywa traktowana. W państwach republikańskich a częściowo i w monarchiach nie ma płacy emerytalnej, inne rządy kierują się zastarzającymi już przepisami, nie uwzględniając zmienionych stosunków, a tylko dwa państwa wydały w nowszych czasach nowe ustawy, mianowicie Państwo niemieckie i Królestwo węgierskie, to ostatnie w XI. artykule prawa z r. 1885. Pierwsza jako oparta na zupełnie odmiennych stosunkach i wydana tylko dla funkcyjaryuszów Państwa niemieckiego, zatem dla wyższych przeważnie urzędników, nie da się do naszych stosunków zastosować. Druga t. j. węgierska ujęła tylko w karby ustawy to, co już od dawna w praktyce, jakkolwiek nie po formie prawnej istniało.

W Węgrzech bowiem prawie wszyscy funkcyjaryusze byli wybieralni a jako tacy nie mieli prawa do emerytury. Mała tylko ilość urzędników i to wyższych była mianowaną przez Koronę, a ci mieli stałą płacę i prawo do emerytury. Gdy więc zdarzyły się wypadki śmierci funkcyjaryuszów wybieralnych a zasłużonych, a działo to się często, lub też okazała się ich nieudolność do dalszej służby, postępowano sobie z nimi lub z ich wdowami i sierotami podług przepisów w przedlitawskich prowincjach obowiązujących, ale tylko w drodze łaski. To też Sejm węgierski widząc tę anomalię i zabierając się we wszystkich gałęziach ustawodawstwa do reformy, wydał powyższą ustawę, opierając się na przepisach przedlitawskich, naturalnie ze zmianami, jakich tegoczesne stosunki i potrzeby wymagały.

Lecz i ten materyał nie był dla Wydziału krajowego dostatecznym, postarał się więc o statuta emerytalne, jakie dla Wydziałów krajowych innych krajów koronnych wydane zostały.

Tylko następujące kraje koronne mają własne statuta emerytalne:

Czechy z dnia 8. marca 1866.

Szląsk z 13. października 1871.

Karyntya z 12. marca 1863.

Wyższa Austria z dnia 18. marca 1863.

Niższa Austria z dnia 9. lutego 1866.

Istrya z dnia 18. kwietnia 1864.

Bukowina.

Wszystkie inne kraje koronne stosują w danych wypadkach przepisy rządowe.

Aby uzupełnić, o ile się dało, materyał i rozpatrzeć się w zapatrywaniach innych ciał, udaliśmy się do zakładów finansowych i przedsiębiorstw krajowych o nadesłanie nam swoich statutów emerytalnych. Uczyniły zadość naszym wezwaniom:

Kasa oszczędności miasta Krakowa, c. k. uprzyw. kolej Karola Ludwika, c. k. uprzyw. kolej północna Cesarza Ferdynanda, c. k. uprzyw. austriacki Bank dla krajów koronnych, c. k. uprzyw. ogólny austriacki zakład dla kredytu ziemskiego (Boden-Credit-Anstalt), c. k. uprzywil. austriacki zakład kredytowy dla handlu i przemysłu, c. k. uprzyw. ogólny Bank dla obrotu (k. k. priv. allgemeine Verkehrsbank), c. k. uprzyw. Towarzystwo kolei południowej, c. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny, Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń od ognia w Krakowie, galicyjska Kasa oszczędności we Lwowie, c. k. uprzyw. czeska kolej zachodnia, c. k. uprzyw. Towarzystwo żeglugi parowej na Dunaju, Bank związkowy (Union-Bank), pierwsza austriacka Kasa oszczędności w Wiedniu, niższo-austriackie Towarzystwo eskontowe, Bank austriacko-węgierski, c. k. uprzyw. Towarzystwo kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, uprzyw. Towarzystwo austriacko-węgierskich kolei państwowych i c. k. uprzyw. kolej austriacka północno-zachodnia z południowo-północną niemiecką koleją połączona.

Nakoniec służyły nam jako materyał przepisy rządowe, którymi dotychczas posługiwaliśmy się. Z całego tego materyału wybraliśmy to, co dla naszych sił finansowych, dla naszych stosunków i dla słuszných wymogów naszych funkcyonaryuszów i sług zdawało nam się najodpowiedniejszym, zebraliśmy i złożyliśmy w projekcie tu dołączonym.

Wyłożywszy proceder poprzedzający ułożenie projektu przedłożonego, przystępujemy do szczegółowego umotywowania pojedynczych paragrafów.

Do §. 1. Ponieważ nie wszyscy funkcyonaryusze dadzą się pomieścić pod ogólną nazwą urzędników, jako to cała służba sanitarna, tudzież nauczyciele i nauczycielki, musieliśmy ich specjalnie wymienić, aby w praktyce nie natrafić na wątpliwości.

Co do inżynierów i konduktorów dróg krajowych, inżynierów melioracyjnych i inżyniera-górnika przy Wydziale krajowym oparliśmy się na uchwałach Wysokiego Sejmu z dnia 23. października 1881. i z dnia 18. października 1882., któremi ci funkcyonaryusze zrównani zostali tak co do nich jak i co do ich wdów i sierót z urzędnikami krajowymi.

Do Rozdziału II. O przeniesieniu w stan spoczynku.

Już z natury rzeczy wypływa konieczność podzielenia przeniesienia w stan spoczynku na dwie kategorye, to jest na stałe i na czasowe.

Do §. 4. Pierwsze musi mieć miejsce, skoro funkcyonaryusz lub sługa staje się niezdolnym do służby. Lecz Wydział krajowy sądzi, że funkcyonaryuszowi lub słudze, który wysłużył największą ilość lat t. j. taką, jakiej §. 10. projektu wymaga do uzyskania całej płacy jako pensyi emerytalnej, należy na żądanie udzielać emerytury, jeżeli o to prosi, a to z następujących powodów:

Funkcyonaryusz lub sługa, który wysłużył 35 a względnie 40 lat, znajduje się zwykle już w takim wieku, iż siły jego i zdrowie przez długoletnią pracę przy stoliku znacznie są nadwątłone. Taki funkcyonaryusz lub sługa liczy zwykle więcej niż 60 lat życia swego i więcej się już leczy niż pracuje. Jeżeli więc już całą młodość i wiek dojrzały przetrwał w ucziwej dla kraju pracy, słuszenie żądać może, ażeby na starość otrzymał to, na co przez całe swoje życie pracował i czego się dosłużył, a nie był do dalszej pracy pociągany.

Za tą zasadą poszły z tych krajów koronnych, które się rządzą własnymi statutami emerytalnymi: Karyntya, Szląsk, Bukowina, a z zakładów finansowych i kolejowych: Bank hipoteczny lwowski, Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, czeska kolej zachodnia, ogólny bank obrotu (Allgemeine Verkehrsbank), Towarzystwo żeglugi na Dunaju, Bank austriacki

acko - węgierski, kolej Lwowsko - Czerniowiecko - Jasska, Towarzystwo austriacko - węgierskie kolei państwowych, Bank dla krajów koronnych, Krakowska Kasa oszczędności.

Że zaś zasada przez nas proponowana jest sprawiedliwą i słuszną dowodzi najlepiej postępowanie c. k. Rządu.

Wedle przepisów dla c. k. urzędników i sług nie wystarcza wysłużyć 40 lat, aby otrzymać całą płacę jako emeryturę; do tego należy jeszcze wykazać się świadectwem rządowego lekarza, iż się jest niezdolnym do dalszej służby. Otóż o ile nam wiadomo, nie było wypadku, aby urzędnik lub sługa, który po 40 latach służby zażądał takiego świadectwa, nie był go otrzymał, lub żeby c. k. Rząd, mając takie świadectwo w ręku, był emerytury odmówił. Z tąd wynika, że w praktyce i c. k. Rząd urzędnikowi i słudze, który wykaże się 40-letnią służbą, bez wielkich trudności udziela emerytury, a różnica między postępowaniem c. k. Rządu a postępowaniem przez nas proponowanym jest tylko ta, że my uwalniamy urzędnika lub sługę wysłużonego od przedłożenia świadectwa lekarskiego, gdy tymczasem c. k. Rząd takowego domaga się.

Do §. 5. Że Wydział krajowy powinien mieć władzę przeniesienia urzędnika lub sługi w stan spoczynku ze względu na jego stan zdrowia, wynika samo z siebie, gdyż może się zdarzyć i zdarzają się wypadki, że urzędnicy z bardzo nadwątlonem zdrowiem, nie przynoszący żadnego prawie pożytku urzędowi, wahają się podać na emeryturę, aby pozostać przy całej płacy lub nie stracić emolumentów, które przy wymiarze emerytury nie wchodzą w rachubę. Co zaś do przeniesienia w stan spoczynku ze względów służbowych, to zdarzają się wypadki takiego zachowania się funkcyjaryusza lub sługi, które wprawdzie notorycznie są znane, które rzucają cień na urząd sam i ujmę mu przynoszą, wszelako w drodze dyscyplinarnej nie dadzą się udowodnić, a to tém mniej, że świadkowie w postępowaniu dyscyplinarnem nie mogą być zaprzysięgani, zatem mają najszersze pole oszczędzania obwinionego. Co więcej sprawa dyscyplinarna daje często koniecznie rozgłos faktom, które nie raz w interesie samego urzędu nie powinny wyjść na jaw. To też i c. k. Rząd przyjął do swojego ustawodawstwa przeniesienie w stan spoczynku ze względów służbowych.

Wydział krajowy wnosi w tym samym paragrafie przeniesienie w stan spoczynku, jeżeli funkcyjaryusz lub sługa przekroczył 70-ty rok życia swego. Jest to bowiem rzeczą notoryczną, że tylko wyjątkowe natury pozostają po 70-tym roku w całej pełni sił umysłowych i fizycznych; zwykle następuje w tym wieku brak potrzebnej energii, wytrwałości i siły tak umysłowej jak fizycznej do pełnienia prawidłowego obowiązków urzędowych. Dlatego sądzi Wydział krajowy, że urzędnika takiego lub sługę należy z urzędu przenieść w stan spoczynku.

Do §. 6. Że przeniesiony w stały stan spoczynku nie może już być pociągniętym do jakichkolwiek czynności urzędowych jest tylko koniecznym wynikiem przyczyn, dla jakich przeniesienie w stały stan spoczynku nastąpić może, t. j. absolutna niezdolność do służby, wysłużone lata, względy służbowe i wiek podeszły.

Do §. 7. Przyczyny dla których przeniesienie w czasowy stan spoczynku nastąpić może, a które wymienione są w §. 7. projektu, są tego rodzaju, iż z czasem usunąć się dadzą, jakoto czasowa słabość lub czasowa zbędność funkcyjaryusza lub sługi. Również może i ten wypadek nastąpić, że funkcyjaryusz lub sługa winien być z powodów służbowych na jakiś czas usunięty od urzędowania (n. p. jeżeli oddał się nałogowi pijaństwa), że wszelako jest nadzieja, iż z czasem stanie on się pożytecznym funkcyjaryuszem.

We wszystkich tych wypadkach przeniesienie w stały stan spoczynku byłoby ujmą dla funduszu krajowego, dlatego wnosimy przeniesienie w czasowy stan spoczynku.

Do §. 8. Skoro ustaną przyczyny przeniesienia w czasowy stan spoczynku, powinien przeniesiony, skoro tego Wydział krajowy zażąda, wrócić do czynnej służby. Jest to tylko logicznem następstwem przyczyn przeniesienia w czasowy stan spoczynku.

Do §. 9. Że służba policzalna do emerytury rozpoczyna się od dnia złożenia pierwszej przysięgi służbowej, postanawia §. 14. Ustanowy służby krajowej.

Że zaś do lat służby policzamy także lata służby przepędzone w służbie przy zakładach krajowych wynika z tąd, iż ta ostatnia służba jest także służbą krajową w szerszem tego słowa znaczeniu i niesłusznem by było nie policzyć funkcjonaryuszowi do emerytury lat służby przy zakładzie krajowym spędzonych.

Ponieważ emerytura należy się za służbę krajową i przy zakładach krajowych, a służba taka liczy się od dnia złożonej przysięgi, przeto nie może stanowić różnicy, czy posada, na którą złożono przysięgę, była stałą, czy prowizoryczną, czy ona została nadana stale lub prowizorycznie, czy nakoniec funkcjonaryusz pełnił służbę na posadzie etatowej lub pozaetatowej.

Wymagamy w regule nieprzerwanej służby, ponieważ tylko w takiej widzimy całkowite oddanie się służbie krajowej, która jedynie może zasługiwać na względy kraju. Dlatego nie policzamy lat służby poprzedzających rezygnację ze służby i nie policzamy lat przepędzonych w stanie czasowego spoczynku, chociaż w tym ostatnim wypadku doliczamy lata poprzedzające przeniesienie w czasowy stan spoczynku, a to ze względów słuszności i ze względu na przyczyny, dla których przeniesienie w czasowy stan spoczynku nastąpić może.

Chociaż samo przez się rozumieć się powinno, że czas przepędzony na urlopach i w słabościach policzonym być winien, to przecież dla usunięcia wszelkich wątpliwości, umieszczamy to postanowienie.

Co się tyczy czasu przepędzonego w zawieszeniu od urzędowania, to liczymy go do emerytury wtenczas, jeżeli suspendowany przywrócony został na powrót do urzędowania. Bo w takim wypadku albo został uznany za niewinnego, albo otrzymał karę dyscyplinarną, którą przewinienie umorzone zostało. Potrącenie więc w tym wypadku czasu przepędzonego w suspenzyi byłoby dalszą karą ponad tę, którą ustanowa służby krajowej przepisuje.

Czas przepędzony w służbie wojskowej obowiązkowej podczas służby krajowej lub w zakładach krajowych liczymy do emerytury, albowiem wypełnienie obowiązku, którego Państwo wymaga, nie może przynosić uszczerbku prawom funkcjonaryuszów i sług krajowych i zakładów krajowych. Ale właśnie z tej przyczyny ograniczamy ten wyjątek do służby obowiązkowej, a tem samem wykluczamy służbę dobrowolną, która w danym razie musiałaby być uważaną jako rezygnacya.

Czas służby wojskowej przepędzonej w c. k. armii lub przy marynarce za gażą lub żołdem bezpośrednio przed wstąpieniem do naszej służby, policzamy także do emerytury, a to ze względu na okoliczność, iż i teraz trzymamy się tej zasady.

Co się zaś tyczy ustępu, w którym policzamy do emerytury lata służby przepędzone w służbie państwowej, to opiera się to postanowienie na konwencji zawartej w r. 1879 z c. k. Rządem, wedle której zupełna wzajemność co do policzenia lat służby w służbie państwowej i krajowej umówioną została.

Przy bardzo szczupłym etacie urzędników i sług krajowych tudzież zakładów krajowych, zmuszeni jesteśmy posługiwać się aplikantami i dyetaryuszami. Z tąd wynika, że dyetaryusze zostają na posadzie dyetaryuszów po kilkanaście lat, nim się dostaną na posadę etatową. Z grona dyetaryuszów rekrutujemy przeważnie stałych urzędników i pełnią oni po większej części obowiązki stałych urzędników. Nie ich to wina, jeżeli przez długie lata nie mogą się dostać na stałą posadę, chociaż mają za sobą i szkoły i egzamina i wytrwałą pracę i statek w zachowaniu się. Aby więc choć w części polepszyć tym pracownikom widoki na przyszłość, wnosi Wydział krajowy, ażeby dyetaryuszom oddziału conceptowego, technicznego i rachunkowego przy Wydziale krajowym, tudzież aplikantom przy Wydziale krajowym, jeżeli zostaną stałymi urzędnikami, policzyć przy przeniesieniu ich w stały lub czasowy stan spo-

czynku lata służby dopiero co wzmiankowanej, wszakże nie więcej jak pięć lat, jeżeli przez cały czas swej służby pełnili swoje obowiązki wzorowo i zachowali się nienagannie.

Do §. 10. Co do lat służby wymaganych do najmniejszej emerytury.

Z powyż przytoczonych Wydziałów krajowych i zakładów finansowych i kolejowych wymagają:

a) 5 lat służby: Bank hipoteczny we Lwowie, Zakład kredytowy ziemski (Boden-Credit-Anstalt) i Wydział krajowy Karyntski;

b) 8 lat służby kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska i Wydział krajowy wyższo austriacki.

c) 9 lat służby Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń od ognia w Krakowie i krakowska Kasa oszczędności;

d) 10 lat służby c. k. Rząd i wszystkie inne powyżej wykazane Wydziały krajowe i przedsiębiorstwa finansowe i krajowe.

Wydział krajowy przychyła się do tych ostatnich, a to ze względu, że od świeżych i niesteranych jeszcze się żądać można słusznie, aby przynajmniej 10 lat poświęcały się służbie krajowej, jeżeli kraj ma wziąć na siebie obowiązek zaopatrzenia ich, tudzież ich wdów i sierót, tem więcej, iż pierwsze lata służby są poniekąd jeszcze dalszym ciągiem nauki i mało przynoszą pożytku krajowi, że w razach nadzwyczajnych §. 11. projektu przynosi ulgę, nakoniec ze względu, iż przez wczesne pensjonowanie większy, bo dłużej trwający ciężar nakłada się na kraj.

Po dziesięciu latach służby rozróżniamy między takimi funkcjonaryuszami, od których wymaga się wyższych studyów, a takimi, u których ustanova służby krajowej zadowolnia się niższymi studyami.

Do pierwszych liczymy urzędników conceptowych i technicznych przy Wydziale krajowym, inżynierów biura melioracyjnego i inżyniera górnika przy Wydziale krajowym, etatowych inżynierów przy drogach krajowych, dyrektorów, prymaryuszów, chemików i prosekatorów przy krajowych szpitalach we Lwowie i w Krakowie i przy zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie, przy tym ostatnim także etatowych sekundaryuszów, nakoniec dyrektorów, profesorów, nauczycieli i nauczycielki przy krajowych zakładach naukowych.

Do drugich liczymy wszystkich innych funkcjonaryuszów i sługi etatowe.

Od pierwszych wymagamy 35 lat służby, od drugich 40 lat służby, a to z tej przyczyny, że pierwsi muszą jeszcze przez szereg lat odbywać nauki i zdawać egzamina, nim się staną zdolnymi do przyjęcia do służby krajowej, gdy tymczasem drudzy po skończonych kilku klasach już do służby wstępują i liczą lata służby, a powtóre i głównie dlatego, że zatrudnienie pierwszych jest w regule ważniejsze i mozolniejsze niż drugich, prędzej więc siły nadweręża niż służba zwykle tylko manipulacyjna.

Nie stoimy pod tym względem osamotnieni. I tak.

Statut pensyjny dla Karyntyi wymaga tylko 30 lat służby dla wszystkich urzędników. Pierwsza austriacka Kasa oszczędności wymaga dla urzędników conceptowych 35 lat, dla manipulacyjnych 40 lat. Zaś 35 lat służby dla wszystkich urzędników wymagają: Bank hipoteczny Lwowski, galic. Kasa oszczędności, czeska kolej zachodnia, niższo-austriackie towarzystwo eskontowe, zakład dla kredytu ziemskiego, kolej północno-zachodnia, Bank dla krajów koronnych, kolej północna, kolej Karola Ludwika, statut pensyjny szląski i krakowska Kasa oszczędności. Nakoniec statut pensyjny niższo-austriacki wymaga dla urzędników conceptowych, lekarzy, inżynierów i nauczycieli tylko 34 lat służby.

Pod względem postanowienia, iż po ukończonych 10 latach służby emerytura rośnie z każdym odbytym dalszym rokiem służby, powołujemy się na niesłuszność rządowego systemu, wedle którego tylko za każde dalsze 5 lat służby przybywa podwyższenie emerytury, tak, że

urzędnik, który odbył 24 lata i 11 miesięcy służby otrzymuje tę samą emeryturę jak ten, co odbył 20 lat służby; blisko 5 lat odpadają tym sposobem niepoliczony.

Przemawiają za naszym systemem także inne statuty emerytalne, a mianowicie: Banku hipotecznego we Lwowie, galic. Kasy oszczędności, Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, czeskiej kolei zachodniej, ogólnego Banku obrotu, Towarzystwa żeglugi na Dunaju, Banku związkowego, pierwszej austriackiej Kasy oszczędności, niższo-austriackiego Towarzystwa eskontowego, Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, Wydziału krajowego czeskiego, kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, częściowo Zakładu kredytowego ziemskiego, kolei północno-zachodniej, Banku dla krajów koronnych, kolei północnej, Wydziału krajowego w Karyntyi, kolei Karola Ludwika, niższo-austriackiego Wydziału krajowego, Wydziału krajowego szląskiego, krakowskiej Kasy oszczędności i Wydziału krajowego bukowińskiego.

Jeżeli z jednej strony liczymy lata służby we wojsku przepędzone, to słusznie wymagamy, aby od płacy emerytalnej potrąconą była ta emerytura, którą emeryci pobierają za służbę wojskową. Wyjątek stanowią tylko dodatki za otrzymane rany lub za medale zasługi, ponieważ one noszą cechę raczej odszczególnienia niż zaopatrzenia.

Do §. 11. Postanowienia zawarte w tym paragrafie oparte są na nadzwyczajnych nie-szczęściach, trafiających się w życiu ludzkim, a Wydział krajowy obawia się, czy mianowicie przy 2-gim ustępie nie zanadto dał się powodować względami dla funduszów publicznych.

Do §§. 12. i 13. Paragrafy te zawierają przyczyny utraty albo prawa do emerytury albo już nabytej emerytury. Z tych tylko ustępy 2. i 4. paragrafu 13. potrzebują bliższego objaśnienia. A mianowicie ustęp 2. §. 13. zawiera postanowienie, iż tracą emeryturę emeryci, którzy na niekorzyść kraju działają. Wydział krajowy sądzi, iż postanowienie to jest niezbędnym. Jeżeli bowiem kraj zaopatrzył byłego swego funkcyjariusza lub sługę na starość lub w razie nieudolności do dalszej służby, to słusznie od niego żądać może, aby popierał dobro kraju, a przynajmniej, aby nie działał na jego niekorzyść. Jeżeli więc taki emeryt wiedziony najbrzydszem uczuciem, bo uczuciem niewdzięczności, korzysta z pozycji, jaką mu kraj zabezpieczył i nietylko nie popiera dobra kraju, ale mu nawet ujmę przynosi, słusznie jest, aby mu odjęto środki do szkodzenia i zostawiono go własnemu losowi. Powszechnie jest wiadomem, iż ustawy karne w takich wypadkach nie wystarczają, trzeba mieć środek inny w ręku, aby, o ile się da, złemu zapobiedz.

Co do ustępu 4. §. 13. zawiera on postanowienie, zmierzające do ubezpieczenia autonomii kraju w sprawach należących li do zakresu działania Wys. Sejmu, względnie Wydziału krajowego.

Mieliśmy bowiem wypadki, że byli urzędnicy nasi wbrew postanowieniom statutu krajowego szukali w drodze sądowej pomocy przeciw orzeczeniom Wydziału krajowego. A jakkolwiek jeden z nich przegrał sprawę, drugi jeszcze dalej proces toczy, to zawsze takie sprawy są połączone z utratą czasu i kosztami a i to nie zawadzi przytoczyć, że *belli et litis eventus incertus*. Dlatego nigdy nie można pod tym względem być dość ostrożnym i dlatego przyjęliśmy powyższy ustęp, zgodny zresztą z postanowieniami innych zakładów.

Do §. 14. Chociaż grono urzędników kraj. jest bardzo szczupłym, zdarzyły się przecież wypadki dłuższej jak jednorocznej choroby. Takie wypadki przynoszą znaczny uszczerbek urzędowi, bo nietylko, że ubywa siła pracująca, ale nadto nie można przystąpić do obsadzenia posady przez chorego zajętej. Słusznem więc jest, aby po upływie roku przystąpiono do zbadania stanu zdrowia i według rezultatu oględzin lekarskich zarządzone albo przeniesienie w stan spoczynku, czy to stały czy czasowy, albo też wezwano funkcyjariusza do objęcia urzędowania.

Do §. 15. Odprawę przyznajemy

a) funkcyjariuszom lub sługom etatowym, którzy nie mają jeszcze prawa do emerytury ;

b) takim funkcjonariuszom lub służom etatowym, którzy zamiast należnej im emerytury żądają odprawy.

Postanowienie *ad a)* uzasadnia się względami słuszności, postanowienie *ad b)* korzyścią dla funduszu publicznego. Aby zaś zapobiedz nadużyciom, postanawia się, żeby to, co emeryt już pobrał tytułem emerytury, strąconem zostało z odprawy.

Wysokość przyznać się mającej odprawy zależeć będzie od zasług odprawić się mającego, wszakże dla oszczędzenia funduszu publicznego wnosimy, aby odprawa nigdy nie przekraczała dwurazowej rocznej ostatniej płacy odprawić się mającego.

Co do funkcjonariuszów przeniesionych w czasowy stan spoczynku, to i tym nie odmawiamy odprawy, a to ze względu na fundusz publiczny.

Żądamy wszelako, aby emeryt taki, jeżeli wstąpi napowrót do służby przed upływem czasu, który służył za podstawę do wymiaru odprawy, zwrócił funduszowi publicznemu z otrzymanej odprawy tę kwotę, jaka stosunkowo z niej wypadnie za peryod nie ubiegły jeszcze z tego czasu, który przyjęty został za podstawę do wymiaru odprawy.

Przykład następujący objaśni to postanowienie.

Urzędnik pobierający płacę 1.200 zł. w. a. przeniesiony został w czasowy stan spoczynku i wymierzono mu na jego żądanie zamiast emerytury odprawę równającą się półtorarocznej ostatniej jego płacy to jest odprawę w kwocie 1.800 zł. w. a.

Po upływie roku wstępuje on napowrót do służby.

Ponieważ za podstawę do wymiaru odprawy przyjęto półtora roku, więc z odprawy wymierzonej w kwocie 1800 zł. w. a. wypada na każdy miesiąc 100 zł. w. a. A gdy funkcjonariusz ten tylko 12 miesięcy przebył w stanie spoczynku, a dalsze 6 miesięcy już pełnić będzie służbę publiczną i pobierać będzie płacę zwykłą odpowiadającą tej posadzie, przeto wynika z tego, iż kwotę 600 zł. w. a., którą otrzymał za tych sześć miesięcy winien zwrócić funduszowi publicznemu, gdyż w razie niepotrącenia tej kwoty pobierałby za dalszych sześć miesięcy dwukrotną płacę.

Do §§. 16. i 17. Wdowy mogą tylko mieć prawo do pensji wdowiej przez zasługi męża; — ztąd wynika, że wdowy, których mężowie nie mieli prawa do emerytury, czyli, że go nie nabyli, czy to że je utracili, lub odprawy zamiast emerytury otrzymali, do pensji wdowiej prawa mieć nie mogą.

Lecz i z innych powodów może wdowa nie mieć prawa do wdowiej pensji, a mianowicie:

a) jeżeli żyje z mężem w separacyi sądowej, a separacya ta z jej winy nastąpiła. Wtenczas uchybiła ona swoim obowiązkom jako małżonka i nie powinna być za to remunerowaną.

b) Jeżeli poślubiła męża już po skończonym 60tym roku jego życia, chyba, że żyła w tem małżeństwie 4 lata lub miała w niem potomstwo lub też w czasie śmierci męża znajdowała się w błogosławionym stanie. Postanowienie to ma w tem swój powód, aby zapobiedz nadużyciom przez chęć zapewnienia pensji osobom za pomocą niestosownego, bo w późnym już wieku zawartego małżeństwa.

Do §. 18. Za podstawę do wymiaru pensji wdowiej przyjął Wydział krajowy w regule 50% płacy męża. Lecz mając na uwadze słabe siły naszych funduszków nie mogliśmy zastosować tej zasady do wdów po wyższych funkcjonariuszach. Dlatego wymierziliśmy dla wdów po Radcach i Nadinżynierze Wydziału krajowego po 800 zł. w. a., dla innych wyższych funkcjonariuszów po 700 zł. w. a., a dopiero dla wszystkich innych po 50% ostatniej płacy męża, wszakże nigdy więcej jak 600 zł. w. a. Sądzymy, że najwyższa pensya wdowy wynosząca 66 zł. 66 ct. w. a. miesięcznie ochroni ją tylko od niedostatku, a na nadzwyczajne wydatki nie wystarczy. A jeżeli już najwyższa pensya wdowia ochroni wdowę ledwie od niedostatku, cóż mó-

wić o wszystkich innych wdowich pensjach, które po większej części wynosić będą niżej 600 zł. w. a.

Nakoniec i tej okoliczności nie możemy spuścić z oka, że wedle §. 22. projektu wymierzamy dla każdego dziecka jako dodatek na wychowanie tylko 10% pensji wdowiej matki, co przy najwyższej pensji wdowiej, to jest, 800 zł. w. a. czyni 80 zł. w. a. na jedno dziecko, z czego żadnego dziecka ani utrzymać, a tem mniej wychować można. Z tego się okazuje, że pensją wdowią matki obarczać będą przeważnie wydatki na utrzymanie i wychowanie dzieci.

Dlatego sądziny, żeśmy z wymiarem proponowanym w §. 18. mieli przeważnie interes funduszu publicznego na oku.

Do §. 19. Paragraf ten uzasadnia się sam. Że zaś zastrzegamy wdowie w razie powtórnego owdowienia powrót do wdowiej pensji, wynika to z tego, iż w takim razie powróciła do pierwotnej sytuacji. Jeżeli zaś żąda odprawy, to leży to w interesie funduszu publicznego, aby ją przyznać. Wszakże wnosimy, aby żądanie odprawy nastąpiło przed zawarciem powtórnych ślubów małżeńskich, aby zapobiedz późniejszym komplikacyom, zaś wypłatę odprawy czynimy zawisłą od zawarcia powtórnych ślubów małżeńskich, aby zapobiedz nadużyciom.

Ostatni nakoniec ustęp §fu 19. ma swoją przyczynę w ogólnych zasadach prawa.

Do §. 20. Odprawa wdowy idzie równolegle z odprawą męża, który nie miał dziesięcioletniej do emerytury policzalnej służby. Zaś odprawa dla wdowy, która poślubiła męża po ukończonym 60tym roku jego życia ma uzasadnienie w tem, iż wyłączenie jej od prawa do pensji wdowiej (§. 17.) jest już wyjątkiem z ogólnej reguły, niesłusznem więc byłoby odmówienie jej także odprawy.

Do §. 21. Postanowienie tego paragrafu ma swoje źródło we względach słuszności. Funkcyonaryusz, którego płaca nie przenosi 800 zł. w. a., nie może tyle zaoszczędzić, iżby w razie choroby a i śmierci jego pozostały dostateczne po nim środki na pokrycie kosztów kuracji i pogrzebu. Kwartał więc pośmiertny jest koniecznym wydatkiem dla człowieka zmarłego o szczupłej płacy w służbie krajowej.

Do §. 22. Wedle ustawy cywilnej mają rodzice obowiązek wyżywienia i wychowania swoich dzieci. Obowiązek ten przechodzi w razie śmierci ojca na matkę. Gdy zaś — jak wyżej przytoczyliśmy, pensje wdowie są nader szczupłe, przeto sprawiedliwość wymaga, aby im przy wychowaniu dzieci przyjść w pomoc. Pomoc tę wymierzamy bardzo nisko, bo tylko 10% pensji wdowiej matki na jedno dziecko i ograniczamy ją do połowy tej pensji wdowiej ze względów na fundusz publiczny.

Nie możemy wszelako iść za przykładem rządowych przepisów, które przyznają wdowie tylko wtenczas dodatek na wychowanie, jeżeli ma przynajmniej czworo dzieci, bo nie możemy zrozumieć, dlaczego pomoc ta jest zbędna, jeżeli matka ma tylko troje dzieci a niezbędną dla wszystkich dzieci, jeżeli ich jest przynajmniej czworo.

Do §. 23. Wiek normalny ograniczamy zgodnie z przepisami rządowemi, u dziewcząt do ukończonego 18-go, zaś u chłopców do ukończonego 20-go roku życia, albowiem w tym wieku mogą sobie zarobić na utrzymanie, a według ustaw cywilnych nawet ojciec nie jest obowiązany do wyżywienia swoich dzieci, jeżeli same się żywić mogą.

Do §. 24. Paragraf ten zawiera postanowienia o utracie prawa dodatku na wychowanie, które nie potrzebują bliższego upowodowania.

Do §. 25. Równie jak wdowie przez zasługi męża, tak dzieciom osieroconym od ojca i matki lub osieroconym wprawdzie od ojca tylko, ale jeżeli matka pensji wdowiej nie pobiera, należy się słusznie zaopatrzenie, czyli pensya sierocińska, którą wszelako tylko wtenczas przyznać należy, jeżeli ojciec nabył prawo do pensji emerytalnej lub jej już używał. Z tąd wynika, że jeżeli ojciec nie miał tego prawa i dzieciom jego ono się należyć nie może.

Do §. 26. Co do wysokości pensji sierocińskiej należy rozróżnić trzy wypadki, a to:

1. Jeżeli pozostały dzieci tylko z jednego małżeństwa, osierocone od ojca i matki;
2. Jeżeli pozostały dzieci z 2 różnych małżeństw osierocone od ojca i matki;
3. Jeżeli z ostatniego małżeństwa pozostała wdowa, ale także dzieci z poprzedzających małżeństw.

Do 1. W tym wypadku proponujemy dla wszystkich dzieci pensją w wysokości $\frac{2}{3}$ tej pensji wdowiej, jaką matka ich pobierała lub byłaby pobierała, gdyby do niej była miała prawo. Wymiar ten nie może wydać się zbyt wysokim, jeżeli się zważy, że dzieciom takim brakuje podpory matki, używającej pensji wdowiej i że w żadnym wypadku pensja jednego dziecka nie może przenosić 150 zł. w. a.

Do 2. W tym wypadku przyznajemy dzieciom z ostatniego małżeństwa pensją według zasady w wypadku *ad 1.* przyjętej, ponieważ przez to, że pozostały dzieci z poprzedzających małżeństw, ich prawa nie powinny być naruszone. Z drugiej zaś strony zważyć należy, że i dzieciom z poprzedzających małżeństw należy się zaopatrzenie, gdyż za nimi przemawiają także zasługi ojca i niesłusznem by było zostawić ich bez żadnego zaopatrzenia. Dlatego sądzimy, iż sprawiedliwie jest, aby otrzymały taką samą pensją sierocińską jak dzieci z ostatniego małżeństwa.

Do 3. W tym wypadku pozostała wdowa pobierająca pensją wdowią, zatem dzieci jej nie mają prawa do pensji sierocińskiej, zatem brakuje stopa do wymiaru pensji sierocińskiej dla dzieci z poprzedzających małżeństw, o której pod 2. jest mowa. W takim wypadku nie pozostaje nic innego jak tylko wymierzyć im pensją sierocińską podług pensji wdowiej, jaka się pozostałej wdowie należy lub byłaby się należała, gdyby miała prawo do pensji wdowiej. Jest to sposób obliczania zgadzający się całkiem ze sposobem pod 2. omówionym.

Lecz i w wypadkach pod 2. i 3. ograniczamy wysokość pensji sierocińskiej dla jednego dziecka do 150 zł. w. a.

W końcu zauważyć musimy, że wedle rządowych przepisów pensja sierocińska jest pensją konkretną, t. j. że pozostaje ona w całości ostatniemu dziecku, jeżeli reszta już prawo do pensji sierocińskiej utraciła.

Do takiego postanowienia nie możemy doradzać, ponieważ nie miałyby ono żadnej podstawy. Przez to bowiem, że jedno albo kilkoro dzieci ubywa, nie pomnażają się koszta wychowania pozostałych, a w końcu i pozostałego jednego dziecka. Słusznem więc jest, aby pensja sierocińska po dziecku, nie mającem już prawa do niej, przypadła na korzyść funduszu publicznego.

Do §. 27. Powody utraty pensji sierocińskiej są te same, dla których dzieci tracą prawo do dodatku na wychowanie. Jedne i drugie stoją co do pieczy kraju nad niemi na równi, muszą więc pod względem utraty zaopatrzenia traktowane być jednakowo.

Do §. 28. Przyznajemy pensją sierocińską dzieciom pozostałym po kobietach mających prawo emerytury, nie przyznajemy im zaś dodatku na wychowanie, ponieważ według ustaw cywilnych obowiązkiem ojca jest wyżywić i wychować swoje dzieci.

Przyznajemy im zaś pensją sierocińską, ponieważ w wypadku zupełnego osierocenia przemawiają za nimi te same powody, jakie przemawiają za dziećmi po funkcyjnaruszach płci męskiej.

Gdy wszelako przy wymiarze pensji sierocińskiej nie może służyć za podstawę pensja wdowia ich matki, jakto miało miejsce przy wymiarze pensji sierocińskiej dla dzieci po funkcyjnaruszach płci męskiej, przeto przyjęliśmy za podstawę do wymiaru pensji emerytalnej dla dzieci po kobietach ostatnią płacę ich matki, a to trzecią część tej płacy, albowiem sądzimy, że gdy płace kobiet obracają się zwykle w niskich cyfrach, a z drugiej strony przyjmujemy ograniczenie, iż pensja sierocińska jednego dziecka nie może przenosić kwoty 150 zł. w. a.,

przy tym wymiarze fundusz publiczny raczej zyska niż straci w porównaniu ze stopą przyjętą przy pensjach sierocińskich dzieci pozostałych po funkcjonariuszach płci męskiej.

W końcu nie możemy jeszcze pominąć milczeniem jednej okoliczności.

Zdarzyć się może, iż dzieci pozostałe po kobiecie objętej tą ustawą, utracą później ojca, a tem samem osierocone zostaną od obojgu rodziców. Zdawałoby się może, że takie dzieci miałyby także prawo do zaopatrzenia. Lecz Wydział krajowy nie jest tego zdania. Albowiem w chwili śmierci ich matki nie miały one prawa do zaopatrzenia, gdyż ojciec ich żył, a ten był wedle ustaw cywilnych obowiązany je wychowywać i wyżywić. Tem samem wyszły one z pod opieki kraju i stały się dla niego pod względem zaopatrzenia obojętnymi. Tem samem nie mogą one później nabywać prawa tego, którego nigdy nie miały. W najlepszym dla nich razie i przy nadzwyczajnych okolicznościach mogłyby one tylko w drodze łaski udać się do Wys. Sejmu o zaopatrzenie.

Do §. 29. Odprawa ta polega na zasługach ojca a względnie matki i jest pomocą do rozpoczęcia życia w zmienionych a bardzo ciężkich dla dzieci stosunkach. Znają ją także postanowienia rządowe.

Do §. 30. Postanowienie to jest ugruntowane w tem, iż dodatki aktywne i inne emolumenta noszą raczej cechę osobistego dodatku dla funkcjonariusza ze względu na jego czynną służbę.

Do §. 31. Że Wydział krajowy deleguje lekarzy do oględzin lekarskich, ma swoją przyczynę w tem, aby gdy idzie o fundusz publiczny tej władzy, która jest organem wykonawczym Wysokiego Sejmu i jemu odpowiedzialną, zostawić wszelką swobodę w wybieraniu środków do ścisłego przeprowadzenia tego statutu.

Do §. 32. Postanowienie to znajduje się także w przepisach rządowych i ma ono także na oku zapobieżenie możliwym nadużyciom.

Do §. 33. Nie proponujemy osobnego funduszu emerytalnego i nie pociągamy naszych funkcjonaryuszów i sług do żadnych datków na wydatki emerytalne, a to z następujących powodów.

1. Faktem jest niezaprzeczonem, że płace naszych funkcjonaryuszów i sług ledwie wystarczają na skromne utrzymanie z rodziną. Mnogie prośby o zapomogi i zaliczki na płace są tego najlepszym dowodem. Lada choroba lub inne niepowodzenia w rodzinie wyczerpują zasoby i nie pozostaje nawiedzonemu nic innego zwykle jak użycie kredytu, prowadzącego zwykle do ruiny. Że tak jest a nie inaczej widzimy z tego, iż urzędnicy najlepszą prowadzący gospodarkę zmuszeni bywają prosić o zaliczki na płacę. W takich przykrych dla urzędników i sług okolicznościach nakładać na nich nowy ciężar byłoby najniesłuszniej.

2. Urzędnicy i słudzy otrzymują swoją płacę jako remuneracją za ich pracę, za poświęcenie krajowi całego swojego życia, otrzymują ją, aby mieli możność egzystencji. Odbierać im część tej płacy znaczyłoby odbierać im drugą ręką część tego, co się im jedną ręką dało.

3. Uznał przykre położenie naszych funkcjonaryuszów i Wys. Sejm, kiedy uchwałami z dnia 20. października 1882. i 18. października 1883. przyjął na fundusz krajowy połowę taksy od dekretów. Jeżeli przez te wspaniałomyślne uchwały Wys. Sejm ulżył niedoli swoich urzędników, to ciążą nad nimi zawsze podatki rządowe i obawa dalszych ciężarów rządowych, którym już Wys. Sejm może nie będzie w możności przynieść ulgi.

4. Wszystkie kraje koronne tak te, które już mają statuty pensyjne, jak i te, które ich nie mają — opłacają dotychczas wszelkie zaopatrzenia krajowych urzędników i sług z funduszów krajowych.

5. Wprawdzie przedsiębiorstwa finansowe i kolejowe pociągają swoich urzędników i sługi do datków na fundusz pensyjny, ale zachodzą u nich odrębne stosunki. Takie przedsiębiorstwa uważają swoich urzędników jako współpracowników przy wyzyskaniu kapitału akcyj-

nego, przychodzą im w pomoc zapomogami, remuneracyami i tanyemami z czystego zysku i przyczyniają się zwykle znacznie do funduszków pensyjnych swoich funkcjonaryuszów. I tak:

Bank hipoteczny we Lwowie, Bank dla krajów koronnych i kolej północno-zachodnia dają rocznie tyle do funduszków pensyjnych, co wpłacają uczestnicy do tych funduszków.

Kolej Czernowiecka i zakład dla handlu i przemysłu 3% wkładki uczestników zakładów emerytury.

Zakład dla handlu i przemysłu utworzył z własnych środków fundusz pensyjny, dopiero później pociągnął swoich funkcjonaryuszów do opłat.

Galicyjska Kasa oszczędności przyczyniła się ze swoich funduszków do funduszu pensyjnego sumą 81.312 zł. 50 ct. w. a., towarzystwo żeglugi parowej na Dunaju daje rocznie 50.000 zł., krakowska Kasa oszczędności dała z własnych funduszków 30.000 zł. i dodaje rocznie 5% czystego zysku, kolej zachodnia czeska dała 250.000 zł., a Towarzystwo kolei państwowych 1,752.761 zł. 45 ct. w. a.

Tego sposobu nie możemy Wys. Sejmowi zalecać, gdyż środki nasze nie pozwalają abyśmy rocznie znaczniejszą sumę na fundusz pensyjny odkładali, a musiałyby datek kraju być znaczny bardzo, gdyż przy szczupłej liczbie funkcjonaryuszów ich wkładki nieznacznie tylko przyczyniałyby się do pomnożenia funduszu pensyjnego.

6. Pracę naszych funkcjonaryuszów, którzy swoje studia i pracę całego swojego życia poświęcają służbie krajowej, uważamy za tak cenną wkładkę, iż tylko za najwyższą sprawiedliwość uważać musimy, jeżeli starość i kalectwo tych funkcjonaryuszów i zaopatrzenie ich wdów i sierót fundusz publiczny na siebie weźmie.

Do §. 34. Że z ustaniem płacy nastąpić winno zaopatrzenie, samo z siebie wynika, a że zaopatrzenia płacą się z góry, wynika z ich przeznaczenia.

Do §. 35. Postanowienia te są potrzebne dla utrzymania porządku w rachunkowości.

Do §. 36. Przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego dopuszczamy przedstawienie dla zapobieżenia wszelkim możebnym pomyłkom w obrachowaniu i ażeby dać zaopatrzonym wszelką gwarancją najsumienniejszego rozpatrzenia ich spraw.

Do §. 37. Nie możemy ze względów na szczupłe nasze środki doradzać rozciągnięcia postanowień tego statutu na przyznane już zaopatrzenia wszelkiego rodzaju.

Wydział krajowy wnosi przeto:

./.
Wysoki Sejm raczy załączony projekt statutu emerytalnego uchwalić.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 19. Czerwca 1888.

Marszałek krajowy:

Tarnowski w. r.

Sprawozdawca:

Oktaw Pietruski w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Statut emerytalny.

ROZDZIAŁ I.

Ogólne postanowienie.

§. 1.

Krajowi urzędnicy, tudzież krajowi słudzy etatowi, Dyrektorowie, prymaryusze, chemicy, prosekrowie, urzędnicy i akuszerki, tudzież słudzy etatowi krajowych szpitalów we Lwowie i w Krakowie i zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie, przy tym ostatnim także sekundaryusze, etatowi inżynierowie i konduktorowie dróg krajowych, inżynierowie biura melioracyjnego, inżynier-górnik przy Wydziale krajowym, nakoniec Dyrektorowie, profesorowie, nauczyciele i nauczycielki, tudzież słudzy etatowi innych zakładów krajowych, wyjąwszy banku krajowego, wreszcie wdowy i sieroty, mają prawo do emerytury względnie do pensyi wdowiej i sierocińskiej, do dodatków na wychowanie, do kwartałów pośmiertnych i odpraw w granicach niniejszym statutem zakreślonych.

ROZDZIAŁ II.

O przeniesieniu w stan spoczynku.

§. 2.

Rodzaje przeniesienia w stan spoczynku.

Przeniesienie w stan spoczynku jest albo

- 1) stałe (emerytura) albo
- 2) czasowe (kwieskowanie).

§. 3.

Kiedy ma miejsce przeniesienie w stały stan spoczynku?

Przeniesienie w stały stan spoczynku następuje:

- 1) Albo na żądanie, —
- 2) albo z urzędu.

§. 4.

Przeniesienie w stały stan spoczynku na żądanie.

Przeniesienie w stały stan spoczynku na żądanie winno być dozwolonem:

1. Jeżeli funkcjonaryusz lub sługa (§. 1.) wykaże przynajmniej dziesięć (10) policzalnych (§. 9.) do emerytury lat służby nieprzerwanej, czy to przy Wydziale krajowym, czy przy zakładach krajowych a nadto przez lekarzy (§. 31.) stwierdzonem zostanie, że proszący stał się na zawsze niezdolnym do pełnienia obowiązków służbowych.

2. Jeżeli proszący wykaże ilość lat służby wymaganą w §. 10. do uzyskania emerytury, równąjącej się jego ostatniej płacy (§. 30.).

§. 5.

Przeniesienie w stan spoczynku z urzędu.

Przeniesienie z urzędu w stały stan spoczynku orzecze Wydział krajowy:

1. Jeżeli Wydział krajowy z orzeczenia lekarzy (§. 31.) z własnej inicjatywy zarządzonego przekona się, iż funkcjonaryusz lub sługa (§. 1.) stał się na zawsze niezdolnym do pełnienia obowiązków urzędowych;

2. Jeżeli Wydział krajowy uzna przeniesienie to za wskazane ze względów służbowych;

3. Jeżeli funkcjonaryusz lub sługa (§. 1.) przekroczył siedmdziesiąty (70) rok życia swego.

§. 6.

Skutki przeniesienia w stały stan spoczynku.

Przeniesienie w stały stan spoczynku trwa do końca życia emerytowanego i nie może on już być pociągniętym do jakiegokolwiek służby.

§. 7.

Kiedy następuje przeniesienie w czasowy stan spoczynku?

Przeniesienie w czasowy stan spoczynku winno być orzeczonem:

1. Jeżeli funkcjonaryusz lub sługa (§. 1.) staje się wprawdzie na czas nieprzewidziany niezdolnym do służby, wszakże orzec się nie da, iż niezdolność ta nie da się z czasem usunąć.

2. Jeżeli osoba, którą funkcjonaryusz lub sługa (§. 1.) zajmuje, została zwinęta, a zbędny przez to zwinięcie funkcjonaryusz lub sługa nie może być na razie na innej odpowiedniej posadzie umieszczony.

3. Jeżeli Wydział krajowy przeniesienie takie uzna za wskazane ze względów służbowych.

§. 8.

Skutki przeniesienia w czasowy stan spoczynku.

Kwieszkowany funkcyonaryusz lub sługa (§. 1.) używa tych samych praw jak stale emerytowany, winien wszakże na wezwanie Wydziału krajowego objąć do dni 30 wskazaną sobie posadę.

Wezwanie to wyda Wydział krajowy;

1. Jeżeli stan zdrowia kwieszkowanego tak się polepszył (§. 31.), iż kwieszkowany stał się zdolnym do piastowania posady albo tej, którą poprzód zajmował albo innej odpowiedniej;
2. Jeżeli kwieszkowany dla zwinięcia posady (§. 37. ust. 2.) może być na innej odpowiedniej posadzie umieszczony;
3. Jeżeli orzecze, iż zarządzone przezeń przeniesienie w tymczasowy stan spoczynku ma być zniesionem.

§. 9.

Czas służby policzalnej do emerytury lub do kwieskowania.

Przy przeniesieniu w stały lub czasowy stan spoczynku należy policzyć :

1. Lata przepędzone nieprzerwanie w służbie przy Wydziale krajowym lub przy którymkolwiek zakładzie krajowym, licząc od dnia złożenia pierwszej przysięgi urzędowej.

Nie stanowi różnicy, czy posada, z którą połączone jest prawo do emerytury, nadaną została stale czy prowizorycznie; czy posada sama jest stałą czy prowizoryczną, nakoniec czy funkcyonaryusz pełnił służbę na posadzie etatowej lub pozaetatowej (extra statum).

Funkcyonaryuszowi lub słudze, który wystąpił ze służby a później na nowo przyjęty został, nie będzie policzony czas służby poprzedzający wystąpienie.

Zaś funkcyonaryuszowi lub słudze kwieszkowanemu będzie czas służby poprzedzający kwieskowanie doliczony do czasu służby na nowo rozpoczętej z wytrąceniem czasu przepędzonego w czasowym stanie spoczynku.

2. Czas spędzony w zawieszeniu od urzędowania (suspensyi) będzie tylko wtenczas policzony do emerytury lub przy kwieskowaniu, jeżeli po zniesieniu suspensyi, suspendowany przywrócony został napowrót do urzędowania.

3. Czas przepędzony na urloпах lub w słałościach.

4. Czas, który funkcyonaryusze i słudzy (§. 1.) w ciągu trwania swej służby krajowej lub przy zakładach krajowych przepędzili w jednorocznej służbie wojskowej, na ćwiczeniach czy to w rezerwie, czy w obronie krajowej czy w pospolitem ruszeniu, nakoniec czas przepędzony w służbie obowiązkowej w linii, marynarce, obronie krajowej lub pospolitem ruszeniu.

Lata służby uznane przez Najjaśniejszego Pana jako lata wojenne, policzalne w dwójnasób będą także przy wymiarze emerytury lub przy kwieskowaniu policzone w dwójnasób.

5. Czas służby przepędzonej w linii c. k. armii lub przy marynarce za gażą lub żołdem, jeżeli poprzedza bezpośrednio wstąpienie do służby krajowej lub przy zakładach krajowych.

6. Czas przepędzony w służbie państwowej, jeżeli funkcyjnaryusz lub sługa (§. 1.) bezpośrednio ze służby państwowej przestąpił do służby krajowej lub przy zakładach krajowych, jak długo c. k. Rząd tę samą zasadę zachowywać będzie.

7. Urzędnikom krajowym i zakładów krajowych, którzy bezpośrednio przed posunięciem ich na stałą posadę pełnili obowiązki aplikantów lub dyetaryuszów przy oddziale koncepcyjnym, technicznym lub rachunkowym Wydziału krajowego, może Wydział krajowy przy przeniesieniu ich w stały lub czasowy stan poczynku policzyć z ich służby jako dyetaryuszów lub aplikantów, wszakże nigdy więcej jak pięć lat, jeżeli przez cały czas swej służby pełnili swoje obowiązki wzorowo i zachowali się nienagannie.

§. 10.

Wymiar należytości w razie przeniesienia w stan spoczynku.

W razie przeniesienia w stan spoczynku, czy to stały czy czasowy, otrzymują :

1. Wszyscy funkcyjnaryusze tudzież słuźdy etatowi (§. 1) po dziesięciu (10) latach służby czterdzieści procent (40%) ostatniej swej płacy (§. 30).

2. Za każdy następujący rok otrzymują :

a) urzędnicy koncepcyowi i techniczni przy Wydziale krajowym, etatowi inżynierowie przy drogach krajowych, inżynierowie biura melioracyjnego i inżynier-górnicy przy Wydziale krajowym, Dyrektorowie, prymaryusze, chemicy i prosekrowie przy krajowych szpitalach we Lwowie i w Krakowie i przy zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie, przy tym ostatnim także etatowi sekundaryusze, nakoniec Dyrektorowie, profesorowie, nauczyciele i nauczycielki przy krajowych zakładach naukowych, po dwa i cztery dziesiątych ($2\frac{4}{10}$) procentów od ostatniej płacy (§. 30), tak że po ukończeniu trzydziestu pięciu (35) lat służby otrzymują całą ostatnią płacę (§. 30) jako emeryturę.

b) Wszyscy inni funkcyjnaryusze tudzież słuźdy etatowi po dwa procent (2%) ostatniej płacy, tak że po czterdziestu (40) latach służby otrzymują całą ostatnią płacę (§. 30) jako emeryturę.

Wszakże funkcyjnaryuszom i sługom etatowym, którzy słuźyli obowiązkowo w c. k. armii, obronie krajowej lub pospo-

litem ruszeniu, potrąconą zostanie z tej należytości kwota, którą otrzymują od c. k. Rządu jako zaopatrzenie stałe, nigdy zaś dodatki za otrzymane rany lub za medale zasługi.

§. 11.

Wyjątkowe policzenie lat.

Wyjątki od przepisów w poprzedzającym paragrafie zawartych następują:

1. Jeżeli funkcjonaryusz lub sługa popadnie w chorobę umysłową lub ociemnieje, doliczyć mu należy do lat służby według §. 9. policzalnej jeszcze pięć (5) lat służby. Jeżeli mimo to doliczenie czas służby jego nie osiągał lat dziesięciu (10), otrzyma on przy przeniesieniu go w stan spoczynku należytość za dziesięć (10) lat służby.

2. Jeżeli funkcjonaryusz lub sługa etatowy (§. 1) z powodu pełnienia swojego obowiązku urzędowego stanie się niezdolnym do służby (§. 31), doliczyć mu należy do służby policzalnej według §. 9. do emerytury jeszcze dziesięć (10) lat służby, a jeżeli mimo to doliczenie nie osiągał dwudziestu (20) lat służby, otrzyma on przy przeniesieniu go w stan spoczynku należytość za dwadzieścia (20) lat służby.

§. 12.

Wyłączeni od prawa do emerytury czy to stałej czy czasowej.

Nie mają prawa do emerytury:

1. Ci, którzy zrzekli się posady.
2. Ci, którzy dla zbrodni lub przestępstwa wynikłych z chęci zysku lub naruszających moralność publiczną w drodze karnej prawomocnie skazani zostali.
3. Ci, którzy w drodze dyscyplinarnej ze służby wydaleniu zostali.

§. 13.

Utrata emerytury czy to stałej czy czasowej.

Przyznaną już przy przeniesieniu w stały lub czasowy stan spoczynku emeryturę tracą:

1. Ci, którzy dla zbrodni lub przestępstwa wynikłych z chęci zysku lub naruszających moralność publiczną w drodze karnej prawomocnie skazani zostali.
2. Ci, którzy na niekorzyść kraju działają.
3. Ci, którzy będąc w czasowym stanie spoczynku, wezwaniu Wydziału krajowego do objęcia wskazanej sobie posady do dni trzydziestu (30) zadość nie uczynili (§. 8.).

Gdyby ich pobyt nie był wiadomym, należy wezwanie umieścić trzykroć w gazecie urzędowej i liczyć powyższy termin

trzydziestodniowy od dnia trzeciego umieszczenia wezwania w gazecie urzędowej.

4. Ci, którzy przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego w sprawach tym statutem objętych czy to w drodze sądowej czy w jakikolwiek inny sposób pomocy szukają.

§. 14.

Przeniesienie w stan spoczynku z powodu dłuższej słabości.

Funkcjonaryusze i słudzy etatowi (§. 1), którzy dla słabości dłużej jak przez rok nie pełnią swoich obowiązków urzędowych, winni być poddani oględzinom lekarskim (§. 31), poczem Wydział krajowy orzecze, czy ma nastąpić przeniesienie w stały lub czasowy stan spoczynku lub też ma być wystósowane do nich wezwanie do objęcia urzędowania.

ROZDZIAŁ III.

O o d p r a w i e.

§. 15.

Odprawę zamiast emerytury otrzymują ci funkcjonaryusze i słudzy etatowi (§. 1):

1. Którzy przed upływem dziesięciu (10) lat służby policzalnych do emerytury stali się na zawsze niezdolnymi do służby (§. 31), jeżeli do nich nie da się zastosować wyjątkowe postępowanie przepisane paragrafem 11. tego statutu.

2. Którzy przed upływem dziesięciu (10) lat służby policzalnych do emerytury przeniesieni zostali w stały stan spoczynku ze względów służbowych (§. 5).

Jeżeli przeniesiony już lub przenieść się mający w stały stan spoczynku funkcjonaryusz lub sługa żąda odprawy zamiast emerytury, winna być mu takowa przyznana. Odprawa ta nie może być mniejszą jak jednoroczna jego ostatnia płaca (§. 30) a nie większą jak dwuroczna jego ostatnia płaca (§. 30). Wydział krajowy osądzi, jaką według zasług petenta należy w tych granicach przyznać odprawę.

Z odprawy należy stracić te kwoty, które emeryt tytułem emerytury już pobrał.

3. Ci, którzy przeniesieni zostali w czasowy stan spoczynku, mają prawo do odprawy w wysokości poprzedzającym ustępem wyznaczonej.

Jeżeli zaś czasowo emerytowany wstąpi napowrót do służby przed upływem czasu, który służył za podstawę do wymiaru odprawy, winien on z otrzymanej odprawy zwrócić tę kwotę,

jaka stosunkowo z niej wypadnie za peryod nieubiegły jeszcze z tego czasu, który przyjęty został za podstawę do wymiaru odprawy.

ROZDZIAŁ IV.

O pensjach wdowich.

§. 16.

Które wdowy mają prawo do pensyi wdowiej.

Pensyę wdowią otrzymują wdowy:

1. Których małżonkowie liczyli przynajmniej 10 lat (§. 9) służby policzalnej do emerytury a przez to nabyli prawo do emerytury.

2. Których małżonkowie pobierali stałą lub czasową emeryturę czy to wysłużywszy dziesięć (10) lat (§. 9) czy też uzyskawszy emeryturę wskutek wypadków w §. 11. określonych.

§. 17.

Które wdowy nie mają prawa do pensyi wdowiej.

Nie mają prawa do pensyi wdowiej:

1. Wdowy, których małżonkowie utracili prawo do emerytury.

2. Wdowy, które żyły w sądowej separacyi od słołu i łoża, jeżeli sąd orzekł, że separacyi udziela z winy czy to żony, czy obydwóch małżonków.

3. Wdowy, które za życia męża w drodze karnej prawomocnie skazane zostały za zbrodnię lub przestępstwo wynikłe z chęci zysku lub naruszające moralność publiczną.

4. Wdowy, których mężowie zamiast stałej emerytury otrzymali odprawę (§. 15.)

5. Wdowy, których mężowie w czasie zawarcia z nimi ślubów małżeńskich przekroczyli byli sześćdziesiąty (60) rok życia, chyba że żyły w tem małżeństwie cztery (4) lata lub miały w niem potomstwo lub też w czasie śmierci męża znajdowały się w stanie błogosławnym.

§. 18.

Wymiar pensyi wdowiej.

Pensya wdowia wymierza się:

1. Dla wdów po radcach i po nadinżynierze Wydziału krajowego ośmset (800) zł. rocznie.

2. Dla wdów po sekretarzach Wydziału krajowego, inżynierach przy Wydziale krajowym, Dyrektorze oddziału rachunkowego przy Wydziale krajowym i po jego zastępcy, po kasyerze kasy krajowej Wydziału krajowego, po Dyrektorze kancelaryi Wydziału krajowego, nakoniec po dyrektorach krajowych szpitali

powszechnych i krajowego zakładu dla obłąkanych w Kulpar-kowie po siedmset (700) zł. rocznie.

3. Dla wdów po wszystkich innych funkcjonaryuszach tudzież po sługach etatowych (§. 1.) po pięćdziesiąt procent (50%) ostatniej płacy (§. 30.) męża, wszakże nie więcej jak po sześćset (600) zł. rocznie.

§. 19.

Utrata pensyi wdowiej.

Wdowa traci wymierzoną pensyę:

1. Jeżeli w czasie wdowieństwa w drodze karnej prawomocnie skazaną została za zbrodnię lub przestępstwo wynikłe z chęci zysku lub naruszające moralność publiczną.

2. Jeżeli wyszła powtórnie za mąż.

W tym wypadku może albo zastrzedz sobie wdowią pensyę na wypadek powtórnego owdowienia, albo żądać odprawy.

Odprawa ta wynosi trzyletnią jej pensyę, musi być żądaną przed zawarciem powtórných ślubów małżeńskich a może być wypłaconą dopiero po zawarciu tychże.

Wdowa, któraby przyznania odprawy nie zażądała przed zawarciem powtórných ślubów małżeńskich, traci prawo żądania odprawy.

Jeżeliby wdowa, która powtórnie zawarła śluby małżeńskie z funkcjonaryuszem lub sługą, do którego stosuje się niniejszy statut, powtórnie owdowiała, natenczas, jeżeli nie otrzymała odprawy, może żądać tej pensyi wdowiej, która dla niej będzie korzystniejszą.

§. 20.

O odprawie wdowy.

Wdowa, której małżonek nie miał prawa do emerytury, z powodu, iż nie miał dziesięcioletniej służby policzalnej do emerytury i nie zastosowano do niego wyjątkowego postępowania w §. 11. określonego, tudzież wdowa, która poślubiła była funkcjonaryusza lub sługę etatowego po sześćdziesiątym (60) roku życia jego, nie żyła z nim w tem małżeństwie przynajmniej przez cztery lata, nie miała z tego małżeństwa potomstwa i nie pozostała z tego małżeństwa w stanie błogosławionym, otrzymuje odprawę równającą się półrocznej ostatniej płacy (§. 30.) męża.

ROZDZIAŁ V.

O kwartale pośmiertnym.

§. 21.

Wdowie, która ma prawo do emerytury, a w braku wdowy dzieciom, czy to uprawnionym jeszcze do pensyi sierocińskiej,

czy już nieuprawnionym, należy wypłacić na opędzenie kosztów leczenia i kuracyi jedną czwartą część ($\frac{1}{4}$) ostatniej płacy (§. 30.) zmarłego, jeżeli tenże w czasie śmierci znajdował się w służbie czynnej i jego ostatnia płaca (§. 30.) nie przenosiła rocznie ośmset (800) zł.

Wypłacone w drodze łaski w czasie choroby zmarłego zapomogi na opędzenie kosztów leczenia nie będą z tej należności potrącane.

ROZDZIAŁ VI.

Zaopatrzenie sierót.

§. 22.

O dodatku na wychowanie.

Dodatek na wychowanie dzieci otrzymują te wdowy, którym należy się pensya wdowia.

Dodatek ten wynosi na każde dziecko znajdujące się w wieku normalnym (§. 23.) dziesiąty procent (10%) pensyi ich matki.

Wszakże dodatki dla wszystkich dzieci wdowy razem nie mogą przekroczyć połowy pensyi matki. Należy więc w danym wypadku dodatek dla każdego dziecka stosunkowo i w równej mierze zniżyć.

§. 23.

Wiek normalny.

Wiek normalny osiąają dziewczęta z ukończonym ośmnastym (18) a chłopcy z ukończonym dwudziestym (20) rokiem życia.

§. 24.

Utrata prawa do dodatku na wychowanie.

Dziecko traci prawo dodatku na wychowanie:

1. Jeżeli dosięgło wieku normalnego.
2. Jeżeli otrzymało stałe zaopatrzenie.

Jako stałe zaopatrzenie uważa się u dziewcząt:

- a) zawarcie ślubów małżeńskich;
- b) wstąpienie do zakonu lub towarzystwa duchownego, w których wszelkie potrzeby wstępującej pokryte bywają przez zakon lub towarzystwo duchowne;

c) wstąpienie do fundacyi lub uzyskanie miejsca funduszwego, jeżeli tym sposobem wszystkie potrzeby wstępującej pokryte zostaną;

d) przyjęcie do zakładu wychowawczego lub zaopatrzenia, w których wszystkie potrzeby przyjętej pokrywane bywają przez zakład lub fundację;

e) uzyskanie stałej służby z płacą, czy to prywatnej czy publicznej.

Zaś u chłopców uważa się za stałe zaopatrzenie:

a) uzyskanie stałego miejsca w służbie publicznej lub prywatnej połączonego z płacą;

b) wstąpienie do służby w c. k. armii za gażą lub żołdem;

c) uzyskanie miejsca fundusowego w c. k. cywilnych lub wojskowych zakładach wychowawczych, jeżeli zakłady te lub fundacye pokrywają wszystkie potrzeby ucznia;

d) umieszczenie w seminarium duchownym lub w zakładzie duchownym lub cywilnym, jeżeli seminarium lub zakład lub fundacya pokrywają wszystkie potrzeby przyjętego.

3. Jeżeli otrzymuje pensją sierocińską (§. 25.).

4) Jeżeli w drodze karnej prawomocnie skazanem zostało za zbrodnię lub przestępstwa wynikłe z chęci zysku lub naruszające moralność publiczną.

§. 25.

O pensyi sierocińskiej.

Pensya sierocińska należy się dzieciom zostającym w wieku normalnym, osieroconym od ojca, który już był nabył prawa do emerytury lub jej już używał:

1. Jeżeli osierocone są także od matki.

2. Jeżeli ich matka z powodów w §. 17. ustępach 2. i 3. przytoczonych nie ma prawa do pensyi wdowiej.

3. Jeżeli matka ich przyznaną sobie pensyę wdowią utraciła (§. 19).

W wypadku ustępem tym wymienionym tracą dzieci dodatki na wychowanie (§. 24. ust. 3.)

§. 26.

Wysokość pensyi sierocińskiej.

1. Dzieci pozostałe z jednego tylko małżeństwa, otrzymają razem dwie trzecie ($\frac{2}{3}$) części tej pensyi, jaką ich matka pobierała, lub byłaby pobierała, gdyby była miała prawo do pensyi wdowiej.

Pensyę tę sierocińską należy podzielić w równych częściach między wszystkie dzieci, wszelako udział jednego dziecka nie może przenosić kwoty stu pięćdziesięciu (150) zł. a. w. rocznie.

2. Jeżeli pozostały dzieci z różnych małżeństw osierocone od ojca i matki, otrzymają dzieci z ostatniego małżeństwa pensyę sierocińską według zasady w poprzedzającym ustępie zawartej, zaś każdemu dziecku pochodzącemu z małżeństw poprzedzających przyznać należy pensyę sierocińską w wysokości, w jakiej każdemu dziecku z ostatniego małżeństwa przyznaną została.

3. Jeżeli z ostatniego małżeństwa pozostała wdowa czy to z dziećmi czy bezdzietna, pobierająca pensję wdowią, zaś z poprzedzających małżeństw pozostały sieroty, należy dla tych ostatnich wymierzyć pensję sierocińską. Pensya ta wynosić będzie dla wszystkich dzieci z poprzedzających małżeństw dwie trzecie ($\frac{2}{3}$) części tej pensyi, jaką pozostająca wdowa pobiera lub byłaby pobierała, gdyby była miała prawo do pensyi wdowiej.

Pensję tę sierocińską należy podzielić w równych częściach między wszystkie dzieci z poprzedzających małżeństw, wszelako udział jednego dziecka nie może przenosić kwoty stu pięćdziesięciu (150) zł. a. w. rocznie.

§. 27.

Utrata prawa do pensyi sierocińskich.

Pensję sierocińską traci dziecko w wypadkach §. 24. ustępami 1. 2. i 4. określonych.

§. 28.

O zaopatrzeniu dzieci po kobietach mających prawo do emerytury.

Dzieci pozostałe po osobach płci żeńskiej (§. 31.), mających prawo do emerytury, nie mają prawa do dodatku na wychowanie. Mają zaś prawo do pensyi sierocińskiej, jeżeli osieroczone są także od ojca, jeżeli matka ich nabyła już była prawo do emerytury lub jej używała i jeżeli są w wieku normalnym.

Wysokość tej pensyi sierocińskiej wymierza się w sposób następujący:

1. Dzieci pozostałe tylko z ostatniego małżeństwa otrzymają razem jedną trzecią ($\frac{1}{3}$) część ostatniej płacy (§. 30.) ich matki; wszakże udział jednego dziecka nie może przenosić kwoty stu pięćdziesięciu (150) zł. a. w.

2. Jeżeli pozostały dzieci z różnych małżeństw osieroczone od ojca i matki, otrzymają dzieci z ostatniego małżeństwa pensję sierocińską według zasady w poprzedzającym ustępie zawartej, zaś każdemu dziecku pochodzącemu z małżeństw poprzedzających przyznać należy pensję sierocińską w wysokości, w jakiej każdemu dziecku z ostatniego małżeństwa przyznana została.

3. Jeżeli w końcu pozostały tylko dzieci z poprzedzających małżeństw osieroczone od ojca i matki, wynosić będzie ich pensya sierocińska razem dla wszystkich jedną trzecią ($\frac{1}{3}$) część ostatniej płacy (§. 30.) ich matki. Pensję tę należy podzielić w równych częściach między wszystkie dzieci z poprzedzających małżeństw, wszelako udział jednego dziecka nie może przenosić kwoty stu pięćdziesięciu (150) zł. w. a. rocznie. I dzieci po kobietach tracą pensję sierocińską w wypadkach §. 24. ustępami 1. 2. i 4. określonych.

§. 29.

Odprawa dla dzieci.

Sieroty po obojgu rodzicach zostające w wieku normalnym, których ojciec a względnie matka nie mieli prawa do emerytury z powodu, iż nie mieli dziesięcioletniej (10) do emerytury policzalnej służby i nie zastosowano do nich wyjątkowego postępowania w §. 11. określonego, otrzymają odprawę równającą się półrocznej ostatniej płacy ich ojca, a względnie matki.

Odprawę tę należy podzielić w równych częściach między wszystkie dzieci, chociażby z kilku małżeństw pozostałe.

ROZDZIAŁ VII.

Końcowe postanowienia.

§. 30.

Co się rozumie pod ostatnią płacą.

We wszystkich postanowieniach tego statutu, w których mowa o ostatniej płacy, rozumieć należy tę płacę stałą z przyznanymi już lub wprowadzicie jeszcze nieprzyznanymi ale już należącymi się dodatkami pięcioletnimi, którą funkcyjaryusz lub sługa w czasie ^{zmarłego} słabości swej pobierał. Wszystkie inne emulumenta jako to: dodatki aktywalne, osobiste, ryczałty, wartość pomieszkania, opału, wikt i inne jakiegobądź rodzaju nie będą policzone do ostatecznej płacy.

*lub przecierpowa go
w stan spoczynku*

§. 31.

O oględzinach lekarskich.

We wszystkich wypadkach, w których idzie o konstatowanie stanu zdrowia funkcyjaryusza lub sługi etatowego (§. 1.), wydeleguje Wydział krajowy dwóch Doktorów medycyny, którzy po dokładnem zbadaniu stanu zdrowia dotyczącego funkcyjaryusza lub sługi, wydadzą orzeczenie na piśmie.

Jeżeliby się w swoim orzeczeniu zgodzić nie mogli, wydeleguje Wydział krajowy trzeciego lekarza, którego głos przeważy.

Koszta tego postępowania ponosi w wypadku §. 4. ustęp. 1. proszący, we wszystkich innych wypadkach fundusz, z którego ma być wymierzona emerytura.

§. 32.

Zrównanie dzieci legitymowanych z dziećmi
prawego łoża.

Dzieci legitymowane przez następne małżeństwo ich rodziców mają równe prawa z dziećmi prawego łoża, nie zaś także dzieci legitymowane z łaski Najjaśniejszego Pana ani też dzieci adoptowane.

§. 33.

Z jakich funduszków wydatki tym statutem objęte wypłacane będą.

Wszystkie emerytury, pensye, dodatki na wychowanie, kwartały pośmiertne i odprawy wypłacane będą z tych funduszków, z których emeryt a względnie mąż, ojciec lub matka ostatnią swoją płacę w czynnej służbie pobierali.

§. 34.

Czas wypłaty.

Emerytury, pensye wdowie i sierocińskie, tudzież dodatki na wychowanie pobierane będą od dnia zamknięcia płacy poprzedzającej te zaopatrzenia miesięcznie z góry na dniu drugim (2) każdego miesiąca.

§. 35.

Kiedy przepadają datki stałe i jednorazowe tym statutem objęte.

Wszystkie emerytury, pensye wdowie i sierocińskie i dodatki na wychowanie przepadają na korzyść funduszu, z którego zostały asygnowane, jeżeli do roku licząc od dnia, w którym stały się płynnymi, nie zostały podniesione.

Zaś kwartał pośmiertny i odprawy przepadają na korzyść funduszu, z którego zostały asygnowane, jeżeli do roku, licząc od dnia doręczenia asygnacyi, nie zostały podniesione.

§. 36.

Kompetentna władza do orzeczenia.

We wszystkich wypadkach tym statutem objętych orzeka wyłącznie Wydział krajowy.

Przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego wolno interesowanym w terminie nieprzekraczalnym 14 dni wnieść przedstawienie do Wydziału krajowego.

Wydane na to przedstawienie orzeczenie Wydziału krajowego jest ostatecznym.

§. 37.

Statut ten nie działa wstecz.

Postanowienia tego statutu nie mają zastosowania do przyznanych już emerytur i jakichkolwiek zaopatrzeń wdów i sierót.

